GAZETA KRAKOWSKA

N^ro. 32

W NIEDZIELĘ DNIA 22. KWIETNIA 1810.

Urząd Administracyyny powiatu tuteyszego odebrał urzędową wiadomość, że miasto Krakow mieć będzie szczęście d. 7 przyszłego miesiąca Maia powitać w murach swoich Nayiaśnieyszego Monarchę naszego.

ODEZWA

Do Obywatelow Powiatu Krakowskiego od Urzędu Administracyi Powiatu tegoż.

Lubo w przesłanym do Wielmożnych Kommissarzow Sekcyynych dla wiadomości Waszey, Szanowni Obywatele! Dekrecie Nayiaśnieyszego Króla Jmci Pana Naszego Miłościwego, z radością serc waszych zobaczycie troskliwość, i nayłaskawszą Opiekę Monarchy Naszego, dążącą do uczynienia Wam folgi w wypłacaniu podatkow; iednak nie mogę z mieysca Urzędowania mego bliższym będąc wiadomości gwałtownych potrzeb zasilenia Skarbu, i z przekonania mego niewystawić Wam, ile powodow macie własnemu Waszemu interessowi, Waszey spokoyności Waszemu dobremu urządzeniu się; nakoniec znaney Waszey Obywatelskiey gorliwości dogodnych, abyście zachowawszy w sercach Waszych nayczulszą wdzięczność za udzieloną Wam łaskę Dobrotliwego Monarchy Dekretem okazaną wnosili, i płacili podatki tak zaległe, iako i z raty Styczniowey należące.

Ktokolwiek z Was wspomni na to, że nikt swego niedostatku przewidzieć nie może, iaki go z rożnych przypadkow, albo z niemożności przedaży, lub wielkiey taniości produktow, spotkać może; ktokolwiek z Was pragnie tak swoie układać interessa, aby dla swey spokoyności niezaciągał się w długi, a w długi tey natury, które żadney iuż potym zwłoki, ani folgi cierpieć nie będą mogły; ktokolwiek pomni na to, iż łatwiey iest częściami należytość każdą wypłacać, a niżeli razem znaczną zebraną kwotę; ktokolwiek zważy, że Włościanie Wasi w ubogim stanie będący z trudnością podatki choć tylko częściami na raty wypłacaią, tym mniey razem kwoty znaczney nie będą w możności złożyć, a Dominia za gromady są odpowiedzialnemi; łatwo się przekona, i zachęci tym więcey, że lepiey i dogodniey iest złożyć teraźnieysze podatki stosownie do pierwszych rozkazow rządowych, a niżeli zapłacenie onych odwłoczyć.

— Doczytać się tego możecie w Reskrypcie JW. Ministra Skarbu, gdzie Wam własney woli to zostawione iest, ale ta wola Wasza stosować się ma do własnych waszych interessow, i do chęci zasilenia Skarbu potrzebuiącego na żywienie, zapłatę i okrycie woyska, i na załatwienie wiele ważnych kraiowych potrzeb.

Wzywam Was Godni Obywatele i wszyscy Mieszkańcy tego Powiatu, którzy tylko do opłaty podatkow należycie, abyście drogo ceniąc to Dobrodzieystwo Wam z woli Nayiaśnieyszego Pana wskazane, tym więcey skłonili się do oddania należących podatkow. Każdy z Was dowiedzie tym sposobem Naylepszemu Monarsze, i Oycu Naszemu, iż chce się przykładać do ogólnego dobra Oyczyzny swoiey.

H. X. Lubomirski, Prezes.
Felix Grodzicki, R. S. J.

MINISTER SKARBU.

Nayiaśnieyszy Król, Pan Nasz Miłościwy chcąc uczynić ulgę mieszkańcom kraiu nowo wcielonego do Xięstwa Warszawskiego, tak z względu na klęski, które w ostatniey woynie ponieśli, iako też z powodu straty iakiey doznaią z upadku bankocetli; postanowił kazać na rok ieden kredytować podatki gruntowe z dóbr ziemiańskich, Szlacheckich, i Duchownych, wyraźnie w Dekrecie wydanym (z Drezna dnia 26 Marca r. b. którego kopia wierzytelna tu załącza się.) Troskliwość oycowska Monarchy Naszego, o dobro powszechne kraiu nowo obiętego, i mieszkańcow Jego, iak mocno dowodzi brzmienie tego Dekretu, tak każdy prawy, i gorliwy Obywatel, nie inaczey iak z uwielbieniem cenić będzie umiał tę szczególną Nayiaśnieyszego Pana względność.

Minister Skarbu z prawdziwym uczuciem pospiesza z przesłaniem tego Dekretu Urzędowi Administracyynemu, wzywaiąc go, ażeby tenże Dekret w całey iego osnowie bez zwłocznie ogłosił, i do publiczney każdego kontrybunta podał wiadomości.

W razie samego ogłoszenia Urząd Administracyyny zadysponuie odwołanie, i ściągnienie wszystkich Exekucyi i sekwestracyi, iakie wymierzone za podatki tymże Dekretem kredytowane, do tąd w swoim zostawać by mogły trwaniu.

Kredytowanie to podatkow nieprzeszkadza iednak bynaymniey chęci, i woli tych kontrybuentow, którzyby bądź z własnego interessu, lub gorliwości swoiey o dobro skarbu publicznego, przekładali uiszczenie się z podatkow od nich należnych, nad kredytowanie onych za zaręczeniami na kredytowany podatek wydawać się maiącemi. Stosowną więc do tego obiaśnienia odebrać powinna instrukcyą kassa powiatowa.

Sposób wykonania przepisow tego Dekretu, co do zaręczeń od kontrybuentow na rzecz skarbu publicznego wydawać się maiących wskazany będzie Urzędowi Administracyynemu, w oddzielney instrukcyi, którą Minister Skarbu w krotkim czasie prześle.

Dan w Warszawie d. 6 Kwietnia 1810.

Węgleński.
Wołłowicz, S. *M.S.*

Wypis z Protokołu Sekretoryatu Stanu W Pałacu Naszym w Dreznie, dnia 26 miesiąca Marca 1810 roku.

FRYDERYK AUGUST.

Z Bożey Łaski, Król Saski, Xżę Warszawski, &c. &c. &c.

Cbąc uczynić ulgę mieszkańcom kraiu nowo wcielonego do Xięstwa Naszego War-

szawskiego; tak z względu na klęski, które w ostatniey woynie ponieśli, iako też z powodu straty, iakiey z upadku bankocetli doznaią; na wniesienie Naszego Ministra Skarbu, i po wysłuchaniu zdania Naszey Rady Stanu, postanowiliśmy i stanowiemy:

Art. 1. Podatki gruntowe z dóbr ziemskich i duchownych iako to: a) Rata półroczna podatku dziesiątego, i dwudziestego grosza, tudzież fassyi Dominikalney, w częściach kraiu, gdzie ten podatek był opłacany, a w miesiącu Styczniu r. b. 1810 przypadała; b) rata półroczna podymnego z wsiow i miast w miesiącu Marcu r. b. przypadaiąca; c) rata półroczna podatku gruntowego, ofiary i podymnego, na wzor Xięstwa Warszawskiego w miesiącu Czerwcu r. b. przypadaiąca; d) opłata podatkow pod tytułem na umorzenie długow kraiowych, na umorzenie bankocetli, na umorzenie pożyczki, Loteryi, rachowana od Dominikalnego i Rustykalnego podatku, iaka za czas od 1 Listopada 1809 do ostatniego Kwietnia należeć będzie; każdy z tych podatkow, w każdey racie podług powyższego wyszczególnienia zaręczeniami przez kontrybuentow z obowiązkiem, i terminem uiszczenia ich za rok do kass powiatowych złożyć się powinnemi, wniesiony bydź może.

Art. 2. Wzor na takowe zaręczenia Nasz Minister skarbu ułoży, i do wszystkich kass powiatowych kraiu nowo przyłączonego prześle.

Art. 3. Za podatki z dóbr duchownych, dziedzicznych, i narodowych przez uprzywileiowanych Possessorow posiadanych należące, dziedzice duchowni i uprzywileiowani Posessorowie, lub od nich umocowani zaręczenia podpisywać będą, a to tak za podatek na Dominia, iako też za podymne za Gromady przypadaiące.

Art. 4. W miastach za podatek tak ofiary iako podymnego, Prezydenci lub Burmistrze miast.

Art. 5. W dobrach narodowych za podymne Woyci, lub ich zastępcy zaręczenia podpisywać będą.

Art. 6. Wszystkie takowe zaręczenia, za opłaceniem na terminie kwoty zaręczoney, nazad Debentom przy wydaniu kwitu z uiszczonego podatku z kass powiatowych wrocone zostaną, a w przypadku zagubienia zaręczeń, umorzenie onych na kwitach zapisane bydź powinno.

Art. 7. Obligacye tym sposobem wydane przez kontrybuentow, lub ich umocowanych podpisane, przed Notaryuszem Publicznym sporządzone urzędownie tegoż podpisem zaświadczone w skarbie Xięstwa Warszawskiego złożone bydź maią. Rozstrzygnienie niemi Nam samym zachowuiemy. Dopełnienie i ogłoszenie tey Naszey woli Naszemu Ministrowi Skarbu zalecamy.

(L.S.) (Pod.) *Fryderyk August.*

Zgodno z oryginałem (L.S.) *Minister Sekretarz*
Minister Skarbu Stanu *Stanis. Breza.*
Węgleński. Zgodno z oryginałem.
Minister Sekr. Stanu.
(Pod.) *Stanisław Breza.*
Zgodno z rygi. zaświad.
Wołłowicz, S.M.S.

Woysko Polskie — w Kwaterze główney w Warszawie d. 5 Kwietnia 1810 *roku.*

SZTAB JENERALNY.

Rozkaz Dzienny.

J.W. Jenerał Dywizyi, naczelnie kommenderuiący podaie do wiadomości woysku, następuiący dekret Nayiaśnieyszego Pana.

Wypis z Protokołu Sekretoryatu Stanu w pałacu naszym Dreznie d. 20 Marca 1810.

FRYDERYK AUGUST

Z Bożey Łaski Król Saski, Xiążę Warszawski &c. &c.

Na przełożenie Naszego Ministra woyny Xięstwa Warszawskiego, postanowiliśmy i stanowiemy co następuie:

Artykuł I. Wszystkim zbiegom woyska Naszego Xięstwa Warszawskiego uszłym, przed publikacyą ninieyszego dekretu, którzy żadney inney zbrodni, procz dezercyi nie popełnili, czyli w kraiu, czyli za granicą znayduiącym się asekuruiemy pardon jeneralny, ieżeli aż do dnia 1 Lipca roku bieżącego zamelduią się w którymkolwiek garnizonie woyska Naszego Xięstwa Warszawskiego, i od wszelkiey kary ich uwalniamy.

Art. II. Skoro na mocy ninieyszego dekretu zbieg który zamelduie się w iakimkolwiek garnizonie woyska Naszego Xięstwa Warszawskiego, kommenderuiący tym garnizonem, ma mu kazać wydać kartę drożną d tego mieysca, gdzie stoi Sztab pułku, w którym zostawa.

Art. III. Gdyby który zbieg miał gospodarstwo, lub professyą iaką, i życzył sobie do niey powrocić, kommenderuiący garnizonem, w którym się zamelduie, rozkazawszy go zapisać skąd rodem, w którym pułku zostawał i w którym mieyscu chce zostawać; wyda mu urlop nieograniczony, z obowiązkiem stawienia się do pułku, gdy na to Rozkaz dbierze, i listę tych zbieg w do bior Ministerium woyny odeśle.

Art. IV. Uskutecznienie niniejszego dekretu polecamy Naszemu Ministrowi woyny.

(Podp.) *Fryderyk August.*

Przez Króla Minister Sekretarz Stanu

Stanisław Breza.

Zgodno z Oryg:
Minister Sekr. Stanu
(Podp.) *Stanisław Breza.*

Zgod. z kopią zaświadczoną
Minister Woyny
(Podp.) *Jozef Xiążę Poniatowski.*

Pułkownik
P. Szef Sztabu głównego
(Podp.) *Rautenstrauch.*

Woysko Polskie, Dywizya pierwsza w Kwaterze Głowney Lublinie dnia 5 Kwietnia 1810 roku.

ROZKAZ DZIENNY.

Gdy w dniu 19 Marca, z powodu uroczystości Imienin JO. Xcia N. W. zgromadzony w Lublinie Pułk 3ci piechoty, dowodztwa Pułkownika Zołtowskiego chlubnym uniesiony nadchnieniem, jednogłośnie na rzecz skarbu r. z. zaległego żołdu wspaniałą wykrzyknął ofi rę; nieomieszkałem natychmiast do JO. Xcia N. W. przesłać o tym rapportu: w skutku, którego odebrawszy w dniu dzisieyszym odpowiedź JO. Xcia z oświadczeniem naywyższego ukontentowania Nayiaśnieyszego Pana, Króla Saskiego, Xcia Warszawskiego, spieszę się ogłosić list tegoż z Drezna do mnie pisany, korpusom składaiącym dywizyą 1szą tu załączony.

Przykład tak bezinteressownego poświęcenia się dla swey oyczyzny, nie mógł nie ściągnąć wysokiey uwagi, i pochlebnych wyrazow cnotliwego Monarchy; czyn ten rownie chlubny iak szczególny w dzieiach narodow, nie mógł zostać bez naśladowania: poszły w zawody o pierwszeństwo Pułki 11ty i 12ty jazdy, które przesyłaiąc mi n-rzędowne zakwitowanie w znacznieyszey części kilku miesięcznego zaległego r. z. żołdu, przekonały, iż ieżeli dotąd nie były tak szczęśliwemi, iak Pułk 3ci piechoty, przez waleczne czyny stać się godnym zazdrości wzorem, niedadzą się przecież nikomu wyścignąć

tam, gdzie idzie o dowód, w iakimkolwiek bądź sposóbie świętey ku swey oyczyznie miłości.

Pośpieszyłem przesłać te ofiary do rąk własnych JO. Xcia N. W. który nieomieszka iak pierwszą razą, użyć ich na rozczulenie dobrego Monarchy serca, przedstawuiąc mu, iak godnych swey opieki ma synow.

(Pod.) *Jenerał Bryg. D. D.* 1.
Sokolnicki.

Woysko Polskie d. 26. Marca 1810 w Główney Kwaterze w Dreznie.

SZTAB JENERALNY.

Do W. Jenerała Brygady Sokolnickiego, kommenderuiącego Brygadami 1wszą i 4tą.

JO. Xżę N. Wodz woysk Xięstwa Warszawskiego odebrawszy Rapport Pana Jenerała pod dniem 19 Marca, z aktem zrzeczenia się zaległości żołdu Pułku 3go piechoty i innemi annexami, zlecił mi co do Pułku 3go wyraznie Panu Jenerałowi swoie naymocnieysze ukontentowanie z zapewnieniem, że tam gdzie wypada okazać przywiązanie do Oyczyzny iakimkolwiek bądź sposobem, woysko X. W. zawsze uprzedziło i przewyższyło nawet Jego życzenia.

Czuie on, że ci, którzy się znayduią na czele tego woyska są pierwszemi naymocnieyszemi sprężynami tego tak dobrego ducha; miał sobie JO. Xżę za powinność, podać ten piękny czyn Pułku 3go do wiadomości Nayiaś: Pana, który okazuiąc ztąd swoie ukontentowanie dodał z uczuciem: "To nie będzie zapomniane tym Poczciwym ludziom. „ Co Pan Jenerał Pułkowi 3mu Jego Dowodzcy kommunikować zechce.

(Pod.) *Jenerał Szef Sztabu Jeneralnego, Fiszer.*

Zgodność z oryginałem.

Zaświadczam

Jeziorski.

P.S. Po wydanym i rozesłanym iuż rozkazie dziennym odebrałem iiii od W. Szefa Szwadronu Tarnowskiego, Kommenderuiącego tymczasowie Pułk. 16tym jazdy, w którym mi oświadcza, iż Pułk ten z naywiększym ukontentowaniem odstępuie całego zaległego żołdu z r. z. procz tego zaś Officerowie odstępuią zapewnione przez JO. Xcia Ministra Woyny zwrocenie wydatkow na kucie koni do 1go Stycznia; o czym nieomieszkałem uczynić rapportu JO. Xciu N. W. i spodziewam się rownie temu Pułkowi iak i innym, w krótce mieć to szczęście, w rownie czułych iak dla Pułku 3go piechoty wyrazach oświadczyć Nayiaś. Pana ukontentowanie. Szczęśliwy ten Wódz, co ma honor dowodzić korpusom, których duch tak szczerą zajęty iest miłością ku swey oyczyznie; pewnym zaiste bydź może, iż ufność Jego w żadnym zdarzeniu zawiedzioną nie będzie.

Jenerał Brygady, D. D. 1.
Sokolnicki.

Z Warszawy d. 14. Kwietnia.

Minister Skarbu

Odebrawszy raport pod d. 15 Marca r. b. od Prefekta Departamentu Warszawskiego, iż miasta Powiatu Czerskiego iego departamentu. Iako to: Groiec, Mogilnica, Czersk, Góra i Warka złożywszy na pożyczkę złotych Polskich 8000, teraz zamiast żądania na nie obligacyi hypoteczney takowe skarbowi dobrowolnie odstąpiły; oddaie winną sprawiedliwość gorliwości tychże obywateli, podaiąc ten ich czyn patryotyczny do publiczney wiadomości. Dan w Warszawie d. 10 Kwietnia 1810 r.

Węgliński.

Jozef Czyżewski S. J. M. S.

Odebrawszy rapport od Prefektury Departamentu Warszawskiego pod d. 10 Marca r. b. donoszący o chwalebnym patryotycznym czynie miast Powiatu Łęczyckiego, iako to: Łęczycy, Kłodawy, Dębia, Grabowa, które pożyczywszy skarbowi summę zło: 3154 gro: 10, zamiast żądania na nie obligacyi hypoteczney, oney dobrowolnie odstąpili skarbowi, podaie czyn ten patryotyczny do publiczney wiadomości, oddaiąc winną sprawiedliwość gorliwości tychże obywateli. Dan w Warszawie d. 11 Kwietnia 1810.

Węgliński.

Jozef Czyżewski S. J.

Z Paryża d. 31. Marca.

Dzisieyszy Monitor ogłosił programa cywilnego zaślubienia d. 1 Kwietnia, w iazdu do Paryża i religiynego zaślubienia d. 2 Kwietnia Nayiaśnieyszych Cesarstwa. O godzinie 11 przed południem z gromadzą się wszystkie należące do obrzędu cywilnego zaślubienia osoby w pałacu St. Cloud, a o godzinie 2 po południu udadzą się do sali galeryi, gdzie wystawione są trony dla Nayiaśnieyszych Cesarstwa. Po prawey stronie Cesarza usiędą Matka Cesarza; Ludwik Napoleon, Król Hollenderski; Hieronim Napoleon, Król Westfalski; Xżę Gwastali Borghese; Joachim Napoleon, Król Neapolitański; Xżę Eugeniusz, Wicekról Włoski; Xżę Arcykanclerz państwa (Xżę Parmeński); Xżę Wice wielki Elektor (Xżę Benewenski.) Po lewey stronie Cesarzowey: — Julia, Królowa Hiszpańska; Hortensya, Królowa Hollenderska; Katarzyna, Królowa Westfalska; Xiężna Elisa, Wielka Xiężna Toskańska; Xżna Paulina; Karolina, Królowa Neapolitańska; W. Xżę Wireburski; Xżna Augusta, Wicekrólowa Włoska; Xżna Stefania, Następczyna W. Xięstwa Badeńskiego; Xżę Następca W. Xięstwa Badeńskiego; Xżę Arcy podskarbi państwa (Xżę Placencyi); Xżę Wicebetman (Xżę Neufszateiski.) —— Jak tylko usiędzie Cesarz na tronie, odbierze W. Mistrz obrzędow rozkazy od J. C. K. Mci i wezwie Xcia Arcykanclerza państwa, aby udał się do tronu J. C. K. Mci; ieden z Mistrzow obrzędow uwiadomi razem Sekretarza stanu familii Cesarskiey, ktory stanie obok Xcia Arcykanclerza i oba ukłonią się nizko Nayiaśnieyszym Cesarstwu. Xżę Arcykanclerz rzecze potem: "W imieniu Cesarza: (Na te słowa powstaną Cesarstwo) Nayiaśnieyszy Panie! oświadczasże przyiąc za małżonkę obecną tu Nayiaśnieyszą Cesarzową i Królową Maryą Ludwikę, Arcy Xżniczkę Austryacką? „ — Cesarz odpowie: "Oświadczam przyiąć za małżonkę obecną tu Cesarzową i Królową Jmć Arcy Xżniczkę Austryacką Maryą Ludwikę. „ — Takież pytanie uczyni Cesarzowey i Królowey Jmci Maryi Ludwice, która podobnież iak Cesarz odpowie. Tu oświadczy Arcykanclerz małżeństwo iako zawarte w wyrazach następuiących: —"W imieniu Cesarza i ustawy oświadczam, iż Nayiaśnieyszy Napoleon Cesarz Francuzow i Król Włoski, i Nayiaśnieysza Cesarzowa i Królowa, Marya Ludwika, Arcy Xżniczka Austryacka, połączyli się z wiązkiem małżeńskim.„ Potem nastąpią podpisy cywilnego kontraktu związku małżeńskiego. Sekretarz stanu familii Cesarskiey poda Cesarzowi pioro, potem Cesarzowey. Nayiaśnieysi Cesarstwo podpiszą kontrakt siedzący na tronach. Królowie i Królewne Xiążęta i Xżniczki zbliżą się do stolika odbiorą pioro od Sekretarza stanu, i ukłoniwszy się Cesarstwu, podpiszą kontrakt. O godzinie 2 wystrzały z dział w St. Cloud ogłoszą cywilne zaślubienie, które działa w Paryżu u inwalidow powtorzą. Potem będzie teatr. Po skon-

czonym teatrze zaprowadzi Cesarz Cesarzową do iey appartamentow. Gdy się Cesarz oddali, odprowadzi go Cesarzowa do pierwszey sali. W St. Cloud iest powszechne oświecenie, pod czas którego wody sztucznie będą wytryskiwać.

O publicznym wieździe do Paryża d. 2 Kwietnia.

Dnia tego zgromadzą się wszystkie należące do wiazdu osoby w wielkich appartamentach St. Cloud. Gdy Cesarzowa siędzie u gotowalni, uwiadomi o tem honorowa dama Cesarza, który uda się do Cesarzowey. Damy honorowe i damy szatne Francuzkie i Włoskie wniydą do pokoiu Cesarzowey i włożą iey koronę na głowę. Cesarzowa ubraną zostanie w dyamenty koronne i obrzędową suknią; wdziany iey będzie płaszcz, który ieden z pierwszych dworzanow poniesie. Potem wyruszy orszak do Paryża. Otwieraią go heroldowie. Za nemi idą między innemi 9 powozow z szambalanami, 4 z wielkiemi urzędnikami państwa, 4 z ministrami, 8 z damami dworskiemi, 4 z Xiążętami i Xiężniczkami Cesarskiey familii, prożny powoz Cesarzowey, powoz Cesarza, w którym oboie Nayiaśnieysi Cesarstwo siędą. Powozy Cesarza i Cesarzowey ciągnie po 8 koni, a inne po 6. Marszałkowie i jenerałowie pułkowniey gwardyi iadą konno około powozu Cesarza. Marszałek dowodzący żandarmami za powozem. Adjutanci polowi iadą przed powozem, a koniuszowie około kół zadnich. Naypierwszy koniuszy kiernie orszakiem; iedzie po prawey stronie powozu Cesarskiego obok Jenerała pułkownika gwardyi. Gwardya konna otwiera i zamyka orszak. Od mieysca do mieysca rozstawiona iest przygrywaiąca orkiestra. Władze Paryzkie idą za powozem J. C. K. Mci. Od bramy Maillot aż do pałacu Tuilleries stoią woyska dwiema szeregami. Orszak idzie przez tryumfalną bramę na pola Elizeyskie. Tu zatrzyma się powoz i Nayiaśnieysi Cesarstwo powitanemi będą od władz Paryzkich. Za wiazdem do Paryża słyszeć się dadzą z dział wystrzały i we wszystkie dzwony będzie uderzono. Za przybyciem do Tuilleries eskorta stanie po prawey i lewey stronie w paradzie. Cesarz, Cesarzowa, Królowie i Królewne wniydą do gabinetu Cesarza, skąd uda się Cesarzowa do sypialnego pokoiu wielkiego appartamentu przez wielkie drzwi, których dwa skrzydła będą otwarte. Tam przebierze się, czemu Królowie i Królewny mogą bydź przytomni. Tym czasem pozostanie orszak w galeryi Dyanny, gdzie wniydzie potem Cesarz z Cesarzową. Stamtąd uda się orszak przez wielką galeryą muzeum Napoleona do kaplicy Luwru.

Zaślubienie w kaplicy Luwru.

Gdy wszystkie osoby zaymą podług przepisu swoie mieysca, zaśpiewa celebruiący W. Jałmużnik za uwiadomieniem W. Mistrza obrzędow i zrobiwszy głęboki ukłon Nayiaśnieyszym Cesarstwu, *Veni Creator.* Po prześpiewaniu pierszwego wiersza usiędzie przed wielkim ołtarzem, gdy wszyscy klęczeć będą, a obok niego assystuiący biskupi, i rozpocznie obrządek poświęceniem 13 sztuk złotych pieniędzy i obrączki, które mu jałmużnik Cesarza poda w kubku. Po ukończonym poświęceniu pokłoni się W. Mistrz obrzędow Nayiaśnieyszym Cesarstwu, którzy udadzą się przed ołtarz, podadzą sobie stoiący prawe ręce, zdiąwszy rękawiczki. W. Podkomorzy odbierze rękawiczkę od Cesarza, a dama honorowa od Cesarzowey. W. Jałmużnik odezwie się potem temi słowy do Cesarza: "Nayiaśnieyszy Panie! Wyznaieszże i zaprzysięgasz przed Bogiem i w obecności ko-

ścioła, iż bierzesz za prawą małżonkę przytomną tu Nayiaśnieyszą Maryą Ludwikę, Arcy Xiężniczkę Austryacką? „ Odpowiedź Cesarza: "Biorę.„ —— "Przyrzekaszże i poprzysięgasz dochować iey wiary w wszystkich rzeczach, iako wierny małżonek podług przykazań B skich?„ Odpowiedź: "Przyrzekam. „ — W. Jałmużnik obróci się potem do Cesarzowey: "Nayiaśnieysza Pani! Wyznaieszże i zaprzysięgasz przed Bogiem i w obecności kościoła, iż bierzesz za prawego Małżonka przytomnego tu Nayiaśnieyszego Cesarza Napoleona.— Odpowiedź Cesarzowey: "*Biorę.*„ —— *Przyrzekaszże* mu i poprzysięgasz wierność w wszystkich rzeczach, iako wierna małżonka podług przykazań Boskich? „ Odpowiedź: "Przyrzekam. „— W. Jałmużnik odda potem Cesarzowi pieniądze i obrączkę; Cesarz odda pieniądze Cesarzowey. Gdy ta odda ie stoiącey za nią damie honorowey, a ta pomocnikowi Mistrza obrzędow, wdzieie Cesarz obrączkę na palec Cesarzowey, mowiąc: "Daię Ci tę obrączkę na znak małżeństwa, które z sobą zawieramy. „ W. Jałmużnik przeżegna rękę Cesarzowey. Cesarz i Cesarzowa uklękną, a W. Jałmużnik położywszy swą rękę na ściśnionych rękach Cesarstwa, odmowi obie modlitwy: *Deus Abraham*, *&c.* i *Respice*, *quaesumus*, *Domine*, *&c.* Po tych modlitwach powrócą Cesarstwo na swoie mieysca. — Po Ewangelii przyniesie assystniący biskup, poprzedzony od mistrza obrzędow i pomocnika, Ewangelią do pocałowania Cesarzowi i Cesarzowey, poczem nastąpi kadzenie. Po offertorium usiędzie W. Jałmużnik w swoim krzesle, a po prawey i lewey stronie sa systuiący biskupi. W teyże Chwili ukłoni się pomocnik mistrza obrzędow Cesarzowi i Królowi Hollenderskiemu, który upoważniony iest do podania Cesarzowi ofiarney świecy, w którey iest 20 sztuk złotych pieniędzy utkwionych. Król bierze świecę i klęka przed ołtarzem. W. Mistrz obrzędow daie ukłonem znak Cesarzowi, że czas poyśdź na ofiarę. J. C. K. Mość otoczony W. Mistrzem obrzędow, W. Podkomorzem, &c. &c. uda się przed ołtarz, klęka na poduszce i oddaie W. Jałmużnikowi świecę, którą z rąk Króla Hollenderskiego odebrał. Gdy Cesarz na swoie powroci mieysce, uda się Cesarzowa w towarzystwie Królowey Neapolitańskiey przed ołtarz na ofiarę. Po *Pater noster*, *&c.* uklękną Nayiaś. Cesarstwo znowu przed ołtarzem. Biskup Wersalski trzymać będzie n d Cesarstwem z srebrney materyi chustę pod czas modlitwy *Propitiare*, *&c.* Potem pokropi W. Jałmużnik Nayiaśnieyszych Cesarstwa święconą wodą, którzy na swoie mieysca powrocą. Po *Agnus Dei* dana będzie Cesarstwu patena do pocałowania. Przy *Ite missa est*, uklękną Cesarstwo przed ołtarzem, a W. Jałmużnik odmowi modlitwę: *Deus Abraham*, *&c* Potem dane będzie biskupie błogosławieństwo. Po błogosławieństwie poda W. Jałmużnik Nayiaśnieyszym Cesarstwu wodę święconą i mszał do pocałowania, i zaśpiewa *Te Deum* pod czas którego należące do orszaku osoby udadzą się do galeryi. Po skończonem *Te Deum*, da W. Mistrz obrzędow przez ukłon znak J. C. K. Mci, że obrządek ukończony. Cały orszak powroci do Tuilleries. — Cesarz, Cesarzowa i Cesarska familiia udadzą się do sali Cesarza. Wszedłszy Cesarzowa do sypialnego pokoiu, zdeymą z niey damy honorowa i szatna płaszcz i koronę, oddadzą ie W. Podkomorzemu, który odniesie ie uroczyście do kościoła Panny Maryi. Cesarzowa Jmć przebierze się na ucztę weselną, która tegoż dnia o godzinie 7 nastąpi.

DODATEK
DO № 32.
GAZETY KRAKOWSKIEY

W Niedzielę Dnia 22. Kwietnia 1810.

Z Paryża d. 3. Kwietnia.

D. 30 Marca w południe wyiechali Nayiaśnieysi Cesarstwo z Compiegne. Wieżdżaiąc na ziemię departamentu Sekwany powitanemi byli przez władze mieyscowe. Powoz Cesarzowey szedł prożny; siedziała bowiem w powozie Cesarza. Prefekt Frochot w mowie swey wyraził między innemi: "Wszyscy iesteśmy szczęśliwemi, ponieważ chwalebne życie nayukochańszego naszego Monarchy ożywione iest nowem uczuciem, i myśl ta iest szczegulniey dla tego nam droga, iż znayduiemy w niey wrożbę osobistego szczęścia W. C. K. Mci. Szczęście to, Nayiaśnieysza Pani! będzie Twoim dziełem, a nagrodą za to wdzięczność wszystkich Francuzow. Od Wiednia aż do mieysca tego okazywana W. C. K. Mci miłość, przekonała Cię, iż przewaga cnot Twoich, rownie, iak osobiste wdzięki, czynią Cię panią serc wszystkich. — Znaydowało się na granicach departamentu 51 prezydentow z rożnych miast i bardzo wiele Paryżanow. — Przy wysiadaniu z powozu w St. Cloud przedstawiona Cesarzowey została reszta familii Cesarskiey, która nie znaydowała się w Compiegne, iako też WW. urzędnicy. Cesarz wysłał zaraz za przybyciem do St. Cloud swoiego Szambelana Praslin z dwiema listami od siebie i od Cesarzowey do Cesarza Austryackiego do Wiednia.

Onegday rano wystrzał z dział ogłosił cywilne zaślubienie w St. Cloud. O godzinie 10 cały gościniec był zapełniony osobami zaproszonemi na ten obrządek. Wystrzały z dział o godzinie 3 po południu oznaymiły o ukończeniu tego obrzędu. Od południa był park w St. Cloud ludzmi zapełniony. W wieczor oświecenie parku wystawiało prześliczny widok. Wczoray nastąpił wiazd do Paryża i religiyne zaślubienie podług przepisu. Wszędzie widzieć było radość i ukontentowanie. W niedzielę padał cały dzień deszcz i grzmiało; lecz w poniedziałek w dzień wiazdu pokazało się słońce. Po faierwerku po godzinie 9 w wieczor poiechali Nayiaśnieysi Cesarstwo do St. Cloud na powrot. Kościoł Himena znaydował się na pałacu ciała prawodawczego nie na panteonie. Wczoray ciągnione były lotterye na iedzenia w 12 mieyscach Paryża w naywiększym porządku.

Xiążę Neufszatelski oddał prezydentowi miasta Szalon 6000 fr. w imieniu Cesarzowey, aby ie pomiędzy tamteyszych rozdał ubogich.

Miasto Lyon kazało wybić medal z powodu zaślubin, wyposażyło 72 dziewcząt i dało 6000 fr. na wykupienie uwięzionych za drobne długi.

Wczoray deputacya senatu złożyła Cesarzowey powinszowanie w St. Cloud.

Z Wiednia d. 14. Kwietnia.

J. C. K. Mość raczył Ambassadorowi Francuzkiemu, Hrabiemu Otto, żądaną d. 10 audyencyą dać tego samego dnia wieczorem, pod czas którey oddał J. C. K. Mci siedem wielkich znakow legii honorowey, wraz z listem od Cesarza Francuzow. Jeden z tych znakow otrzymał J. C. K. Mość dla siebie, drugi dał Arcy Xciu Karolowi, a 5 zostawił do rozdania. Swoiemu Ministrowi stanu, Hrabiemu Metternich i Ambassadorowi, Xięciu Schwarzenberg, którzy te ordery w Paryżu otrzymali, dozwolił ie nosić.

Dzisieysza gazeta dworska umieściła następuiący artykuł;

" Prawie wszystkie niemieckie gazety ogłosiły pod artykułem z Hollandyi mniemany list z Londynu, podług którego sprawuiący tam Austryackie interessa P. Hoppe doniosł ministrowi zagranicznych związkow o zaślubieniu Arcy Xżniczki Maryi Ludwiki z Cesarzem Napoleonem, i oraz oświadczyć miał, że Cesarz Napoleon ciągle iest skłonny do wnijścia w układy z Angliią, i że Cesarz Austryacki ofiaruie Anglii swoie pośrednictwo, i t. d. Jesteśmy upoważnionemi oświadczyć, iż gdy w Angli nie ma nietylko sprawuiącego interessa, ale nawet żadnego politycznego Austryackiego agenta, nie mogło zatem takowe oznaymienie nastąpić, i cały ten artykuł iest zmyślony. „

Gubernium niższey Austryi wydało okolnik następuiący:

Stosownie do wydanego pod d. 23 Lipca 1807 patentu i późnieyszych okólnikow bankocetle na 1000 zł. ryń. wprowadzone w bieg na mocy patentu pod d. 18 Lipca 1800 będą wyięte z biegu. Stanowi się zatem: 1) Bankocetle na 1000 złr. przyymowane bydź tylko maią w wszystkich publicznych pod tkach i płacach do 15 Maia r. b. od tego zaś dnia przestaią mieć publiczny i prywatny bieg, wyiąwszy zmiankowe kassy. 2) Bankocetle na 1000 złr. wymieniane bydź maią w wszystkich zmiankowych kassach na inne aż do ostatniego Czerwca. 3) Po upłynieniu tego ostatniego terminu, to iest od 1 Lipca bankocetle na 1000 złr. nie będą nawet w zmiankowych kassach przyymowane i wartość ich uważana na ow czas bydź ma za ustałą. — W Wiedniu d. 11 Kwietnia 1810.

Franciszek Hrabia Saurau, Stathalter.

Augustyn Reichmann de Hochkirchen, Wicegubernator.

Jędrzey Pichler, R. rządowy.

Z Bajony d. 24. Marca.

Podług listow z Malagi odprawił tam Nayiaśnieyszy Król Hiszpański wiazd swoy d. 4 Marca. Ulice były obiciami, a okna kwiatami przyozdobione, i przez cały dzień z dział strzelano. J. K. Mość znaydował się w katedralnym kościele na *Te Deum.*

Z Londynu d. 25. Marca.

(Przez Francyą.)

Doniesienia z stałego lądu potwierdzaią, iż zaślubienie Cesarza Napoleona z Arcy Xżniczką nie zrywa dobrego porozumienia się między Francyą i Rossyą. Politycy stolicy naszey, którzy z radością zapowiadali ponowienie woyny na stałym lądzie, zawiedli się w swoich rachubach. Jakoż trudno byłoby znaleźdź powod do woyny pomiędzy dwiema temi mocarstwami. Oba zwrесiły swe ca

czy na Indyą. Ulubionem ich planem iest utworzyć sobie wolną kommunikacyą z bogatem tem półwyspiem, co zupełnie od wspólnego ich działania zawisło. Rossya przez łatwieyszą kommunikacyą zyska daleko więcey na tem, niżeli Francya; ale chociażby Francya nie miała inney ztąd korzyści, iak tylko poniżenie naszey siły, poczyta się iuż za szczęśliwą. Nie będąc nawet łatwowiernym, można bydź pewnem, że Indya przyłączy się do każdego mocarstwa, które wtargnie tam i ko nieprzyiaciel W. Brytanii. Nie mamy wprawdzie urzędowego doniesienia o poruszeniach Maratow; ale można bydź przekonanym, iż Indya oczekuie tylko pomyślney pory do zrucenia Europeyskiego iarzma.

Flota, którą uzbraiaią pod nazwiskiem Baltyckiey floty składać się będzie z 20 liniowych okrętow, oprocz fregat i mnieyszych statkow. Admirał Saumarez mieć będzie nad nią naywyższe dowodztwo.

Gazeta Kadyxka pod d. 19 Marca donosi, że Francuzi zatrudnionemi są zakładaniem batteryy przeciw Kadyxowi. Zrobili także most, wcelu przyspieszenia poddania się tego miasta. Dnia 17go Marca przybyły do Kadyxu 3 Angielskie regimente i 1 Portugalski, a oczekiwano ieszcze posiłkow z Gibraltaru. Z tem wszystkim między Kadyxem i Hiszpaniią przecięty iest wszelki związek. Admirałowi Aliwa odebrano dowodztwo nad flotą, a dano go Admirałowi Villaviciosa. Od 6 do 8 Marca panowała w Kadyx okropna burza, pod czas którey wiele okrętow zatopionych lub rozbitych zostało. Wszystkie okręty Angielskie wytrzymały burzą; ale z Hiszpańskich 4 liniiowe okręty, pomiędzy któremi 1 o 130 działach, 1 fregata i Portugalski okręt o 74 działach wpędzone na piasek i spalone zostały, ponieważ Francuzi strzelali do nich ognistemi kulami, co także Anglicy i Hiszpanie czynili, boiąc się, aby nie dostały się nieprzyiacielowi w ręce.

Podług listow z Lizbony taż burza poczyniła tam wiele szkody.

DONIESIENIE.

Urząd Administracyyny Powiatu Krakowskiego z powodu zaniesioney prośby Adama Leśniewskiego, w Krakowie zamieszkałego, męża Elżbiety Krucowney, od lat piętnastu za zmarłą prywatnie tylko ogłoszoney, o pozwolenie weyścia w nowe śluby małżeńskie wzywa ninieyszym każdego o śmierci lub życiu teyże Elżbiety Krucowney dokładną wiadomość maiącego, aby takową Urzędowi Administracyynemu oznaymił, i dowody tey wiadomości złożył. — W Krakowie d. 20 Marca 1810 roku.

Henryk Xżę Lubomirski Prezes.
J. Wodzicki Radzca S. W.

Jakób Gorgolowski wydany był w roku 1798 na rekruta z miasteczka Działoszyc do woyska Austryackiego; gdy pozostała iego żona Małgorzata Gorgolowska nie ma o nim od tego czasu żadney wiadomości, i żydzi tylko Działoszyccy słyszeli od Żydka będącego w woysku Austryackim, że miał umrzeć w lazarecie Wiedeńskim i to przed magistratem Działoszyckimi zeznali; chcąc atoli przekonać się zupełnie o iego śmierci, uprasza, aby, ieżeliby kto wiedział o iego śmierci lub życiu, raczył przez miłość bliźniego donieść do magistratu Działoszyckiego.

Kamienica w Krakowie na ulicy S. Mikołaja pod dwiema Numerami 674 i 675 iest do sprzedania, ktoby sobie ią życzył nabyć, lub na dobra ziemskie zamienić, niechay się zgłosi do właściciela w teyże samey kamienicy mieszkaiącego.

Kommissya Sądowa Edukacyyna Guberuii Wołyńskiey, Podolskiey i Kiiowskiey, obwieszcza JW. Seweryna i Konstancyą z XX. Lubomirskich Rzewuskich, b. Hetm: P. K. klucza Kuźmińskiego, w Powiecie Staro-Konstantynowskim dziedziców, sukcessorów JO. Xiężny Maryi Radziwiłłowey, Marszałkowey W. X. L. JO. Xięcia Franciszka Lubomirskiego, JW. Kazimierza Jana i Felixa Potockich, JW. Jana i Katarzyny Potockich synów, Joannę i Teressę Potockich córki, z głowy JW. Stefana Branickiego, Jozefę z XX. Lubomirskich Xiężnę Poniaska, i Amalią de Boufflers i innych, ieżeli są iacy teyże JO. Xiężny Radziwiłłowey sukcessorów. Dekret sądu swego 1809 roku d. 2 Października N. 450 sprawę funduszu edukacyynego summę Zł. 1000-XX. Bazylianów Staro-Zbaraskich dekretem rozbiorowym maiątku JW. Alexandra Rożnieckiego 1776 roku d. 3 Kwietnia w Grodzie oblatowanym, na dobrach Koźminie JO. Xiężny Radziwiłłowey dziedzicznych iako likwidną, odzyskuiącego, a przypozwanią sukcessorów JO. Xiężny Radziwiłłowey, przez podane obwieszczenie do gazet publicznych do naystępney kadencyi odłożył. Kommissya w ślad tegoż dekretu na stawienie się stron i odpowiedź dzień 7 Maia 1810 roku, pod ostrością w ordynacyi założoną naznacza. Aby zaś ninieyszę obwieszczenie do wiadomości sukcessorów JO. Xiężny Radziwiłłowey dóyśdź mogło, też w Gazetach Wileńskich, Warszawskich i Krakowskich, aby kancellarya Sądu swego umieścić postarała się, teyże zaleca.

Dan w Krzemieńcu d. 31 miesiąca Grudnia 1809 roku.

(Podpisano) *T. Czacki Prezes. Fr. Rudzki Pisarz.*

W Imieniu Nayiaśnieyszego Fryderyka Augusta, Króla Saskiego, Xiążęcia Warszawskiego.

Przez Magistrat Stołecznego Miasta Krakowa, do publiczney wszystkim stronom interess mających, przed Magistratem tuteyszym maiącym, tudzież Opiekunom i Kuratorom podaie się do wiadomości, aby dokumenta, iakie do interessów P. Liebicha Adwokatowi powierzyli i oddali, przed 1szym Maia r. b. od tegoż P. Liebicha poodbierali, albowiem po tym terminie i oddaleniu się stąd P. Liebicha, szkoda iakowaby stąd wynikła, sami przypisać sobie będą musieli.

W. Lichocki, Z. P. S. S. M. K.

Z Rady Wydziału Sprawiedliwości Magistratu Krakowskiego d. 12 Kwietnia 1810.

Kowalski.

Z strony Magistratu Miasta głównego Lublina podaie się do publiczney wiadomości, iż na żądanie Administratora JPana Andrzeia Kożyrskiego kamienica Leona Gozdowskiego dziedziczna, pod prawo Jozefy Maryanny Wodzińskiey po pad. iąca w Lublinie na ulicy Oleyney pod Nrm 32 leżąca, podług nominalnego kursu 775 zł. ryń. 45 kr. oszacowana, dla zapobieżenia dalszemu upadkowi i ruinie tey kamienicy przez publiczną licytacyą sprzedana będzie, do którey wyznaczaią się trzy termina, na dzień 2go, 11go i 21go Maia 1810 roku z rana o godzinie 9tey w kancellaryi Magistratualney. — Wszyscy iakkolwiek bądź prawo do tey kamienicy maiący ninieyszym się wzywaią, aby takowych praw swych dopilnowali na terminie, inaczey wszelkie prawo do kamienicy ich upadnie, i z swemi pretensyami lo szacunkowey summy odesłanemi zostaną. Na ostatek, gdyby ta kamienica w dwoch pierwszych terminach według zrobionego aktu detaxacyi nie miała kupca, tedy na trzeciem niżey taxy sprzedana będzie; w końcu Licytantom dalsze warunki w czasie licytacyi podane będą. — Dan w Lublinie dnia 31 Marca 1810 roku.

Finke Prezydent. Z Rady Magistratu Głównego Miasta Lublina.

Waniura.

Jan Hebda, niegdy Kazimierza i Anny z Jezierskich Hebdów naturalny syn, w roku 1793 czyli 1794tym do regimentu Ces. Austryackiego Freykurów w mieście Podgorzu przy Krakowie sytuowanym sam przez siebie zaciągnięty został, o którym, gdy od czasu obięcia służby woyskowey, żadney nie masz wiadomości, zaś interessa Sukcessyi wymagaią dowiedzenia się, czyli ten żyie lub umarł. Uprasza niżey podpisana wszystkie w ogólności osoby, w kraiach tych lub zagranicznych mieszkaiące, aby ieżeli o rzeczonego Jana Hebdy życiu lub śmierci maią iaką wiadomość, do kantoru gazety Krakowskiey na koszt niżey podpisaney przesłać raczyły, zaręczaiąc wszelką wdzięczność, iaka w razie tym od podpisaney donoszącemu winna iest.

Joanna Schoberow Jezierska.